

Bartosz Wróblewski

Turcy i Arabowie wobec idei nacjonalizmu w okresie upadku Imperium Osmańskiego (1908–1925)

Polityka i Społeczeństwo nr 2, 160-170

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Bartosz Wróblewski

**TURCY I ARABOWIE
WOBEC IDEI NACJONALIZMU W OKRESIE
UPADKU IMPERIUM OSMAŃSKIEGO (1908–1925)**

Początek XX w. przyniósł wielu społeczeństwom azjatyckim gwałtowne zmiany. Główną ich przyczyną była konieczność reakcji na prądy ideologiczne nadchodzące z Europy. W czasie I wojny światowej, kiedy do Azji przeniknęła idea państwa narodowego, proces ten uległ przyspieszeniu. Szczególnym przykładem takiego wpływu jest obszar Imperium Osmańskiego. Cała struktura geopolityczna tego terenu została gruntownie zmieniona w wyniku wydarzeń z lat 1914–1922.

Porównując skutki I wojny światowej na obszarze Europy Środkowej, Rosji i Bliskiego Wschodu można zauważyć, że przekształcenia na tym terenie były najgłębsze i najbardziej całościowe. Na Bliskim Wschodzie legły w gruzach i dawne granice, i ideologia. Zarówno terytoria, jak i założenia państwowe musiały być tworzone niejako od nowa.

Ramami czasowymi, które wyznaczyłem w tym tekście, są lata 1908 oraz 1925. Jeśli chodzi o opis wydarzeń, to daty te są optymalne. Zdarzenia, którymi się zajmuję, zostały zainicjowane na skutek przewrotu w Turcji w 1908 r., a potem szczególnie intensywnie rozgrywały się w latach 1914–1925. Data końcowa – 1925 r. pozwala uniknąć wchodzenia w bardzo skomplikowany problem palestyński oraz pominiąć zagadnienia okresu postkolonialnego.

1. Świadomość imperialna

W chwili wybuchu I wojny światowej obszar Bliskiego Wschodu był ukształtowany politycznie w sposób zasadniczo odmienny niż

obecnie. Z punktu widzenia społeczeństw muzułmańskich istniały tam tylko dwa w pełni suwerenne państwa. Jednym było Imperium Osmańskie, zaś drugim Cesarstwo Persji¹. Imperium Osmańskie oprócz ziem obecnej Turcji obejmowało również takie kraje jak Irak, Syria, Liban, Jordania, Izrael i znaczne obszary obecnej Arabii Saudyjskiej (Hedzaz) oraz Jemen. Sułtan turecki był nie tylko władcą świeckim tego państwa, ale na ogół sunniccy² muzułmanie uznawali go za kalifa³, czyli zwierzchnika religijnego całej wspólnoty.

Tak więc władca państwa nazywanego w Europie Imperium Tureckim, lub nawet Turcją, w istocie dziedziczył religijną ideologię państwową powstałą na początku islamu. W jej świetle zwierzchnik religijny wspólnoty wiernych był równocześnie jej przywódcą politycznym. Przywódcą tym był oczywiście kalif, następca proroka.

Ta ideologia państwowa była dobrze przystosowana do wielonarodowościowej struktury państwa. Przywództwo władcy ze Stambułu mogli uznawać muzułmanie zarówno tureccy, jak i arabscy. I rzeczywiście ideologia ta długo zapewniała Imperium Osmańskiemu względną stabilność na terenach muzułmańskich. Trzeba też dodać, że w tej ideologii państwowej nie mógł w zasadzie zaistnieć konflikt Stambułu z ludnością arabską. W islamie język arabski jest jedynym pełnoprawnym językiem religii⁴.

Ideologia ta miała i gorsze strony. Z konieczności spychała chrześcijańskich poddanych na pozycję drugorzędną. Gdy imperium osłabło, ułatwiło to przywódcom narodów bałkańskich mobilizowanie ich do walki o wyzwolenie się spod panowania muzułmanów. Co gorsza, postawa ta wymagała, by sułtan i kalif oraz cały rząd centralny przyjmowali wobec państw Europy postawę wyższości. Ta wyniosła postawa

¹ Trudno oddać ściśle tytuły władców muzułmańskich. Tytuł władcy Persji (a po zmianie nazwy – Iranu) brzmiał szachinszach (król królów). Często w Europie oddaje się to jako cesarz. Jednak władca Turcji to sułtan i też czasem tłumaczone jest to jako cesarz. W tym artykule zajmować się będę obszarem Imperium Osmańskiego, nie będę opisywał wydarzeń w Persji.

² Sunnizm to główny odłam islamu. Skupia 89–90% wyznawców tej religii. Muzułmanie tego odłamu oprócz Koranu za autorytet doktrynalny uznają sunne (tradycję opisywającą wypowiedzi i czyny Mahometa niezapisane w Koranie).

³ Kalif, czyli następca Mahometa. Tytuł ten posiadali władcy dwu wielkich dynastii muzułmańskich – Omajjadów i Abbasydów. Potem od XIII w. nastąpił kryzys tej instytucji, ale od XVI w. prerogatywy kalifa przypisywali sobie sułtani tureccy.

⁴ Koran może być czytany tylko i wyłącznie po arabsku.

stała się trudna do utrzymania już w wieku XVIII, a w wieku XIX po licznych klęskach z rąk Europejczyków przestała w ogóle mieć sens⁵.

Ideologia religijna państwa utrudniała więc reformy wewnętrzne. Każda reforma czerpiąca wzory z Europy (a w XIX w. innych być nie mogło) narażała sułtana-kalifa na krytykę ulemów, że sprzeniewierza się jakimś zasadom islamu⁶.

Tymczasem niewątpliwa przewaga naukowo-techniczna Europy wymuszała zmiany. Same władze osmańskie musiały reformować armię, administrację i częściowo prawodawstwo. Zakładano linie kolejowe, telegraficzne i telefoniczne. Przede wszystkim jednak zmianie musiało ulec szkolnictwo. Wszystkie te reformy wdrażane, choć niekonsekwentnie, w ciągu XIX w. doprowadziły do znacznego fermentu umysłowego wśród elit imperium na początku XX w.

Wobec napływu nowych idei z Zachodu należało sformułować odpowiedź. Władze w Stambule przeszczepiały model scentralizowanego państwa opartego na kolegialnym rządzie i fachowych urzędach. Obywatele różnych wyznań mieli być równi wobec prawa. Prawo zaś miało być równe dla wszystkich, a to oznaczało, że musi być choć częściowo oderwane od zasad Koranu. Te zmiany w sumie nie zadowolily chrześcijan (bo też często były jedynie deklaracjami), wyraźnie natomiast wprowadzały ferment w społecznościach muzułmańskich⁷.

Odpowiedzią na nowość było powstanie trzech podstawowych doktryn społecznych i państwowych zarazem. Pierwszą z nich i w sumie najbardziej tradycyjną była idea panislamizmu lub neoislamska. Za jej twórcę uchodzi znany filozof i pisarz działający w wielu regionach świata muzułmańskiego Dżamal Ad Din Al Afgani⁸.

W swoich pisanych po arabsku lub persku artykułach i pracach wzywał on do odnowy świata islamu. Z jednej strony miano dostosować prawo muzułmańskie do współczesnych zadań, przejęć zdobycze europejskiej nauki, techniki i organizacji. Z drugiej strony uznawano wyższość islamu w stosunku do cywilizacji europejskiej. W sprawach państwowych podkreślano jedność społeczeństw wiernych. Miała ona stanowić jeden twór państwowy. Ponieważ jej zwierzchnikiem w sposób naturalny byłby sułtan-

⁵ J. P. Roux, *Historia Turków*, Gdańsk 2003, s. 247–248.

⁶ *Ibidem*, s. 248.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, red. M. Dziekan, Warszawa 2001, s. 20. Uczony ten żył w latach 1838–1897. Jego rodzina wywodziła się z Afganistanu.

kalif, więc idea reformizmu muzułmańskiego (panislamskiego) w zasadzie odpowiadała władzom Imperium Osmańskiego⁹.

Panislamizm stał się w Imperium Osmańskim rodzajem państwowej ideologii za panowania sułtana Abdülhamida II (1876–1909)¹⁰. Jednak procesy wewnątrz wykształconych warstw muzułmańskich powodowały erozję tej ideologii. Co gorsza, imperium potrzebowało bardzo szybkich i radykalnych reform europeizujących. Panislamizm dopuszczał tylko umiarkowane i stopniowe zmiany.

Dla dalszych przemian szczególnie istotne było zaistnienie dwu doktryn etnicznych, czyli panturkizmu i panarabizmu. Obie wynikały z próby przyjęcia przez świat islamu europejskiej idei państwa narodowego. Idea ta sama w sobie niosła liczne trudności. Naród w rozumieniu Europy Zachodniej to wspólnota obywatelska państwa, rządząca nim poprzez instytucje przedstawicielskie. W Europie Środkowej i w Niemczech w XIX w. definiowano naród przede wszystkim jako wspólnotę języka i kultury, a w Niemczech dodawano do tego często wspólnotę krwi (pochodzenia). W świecie islamu oba te spojrzenia były trudne do zastosowania.

Panislamizm próbował wskazać, że takim narodem jest cała wspólnota muzułmańska. Zaraz jednak pojawiały się wątpliwości. Jak bowiem może istnieć naród, w którym ludzie mówią trzema tak różnymi językami jak turecki, arabski i kurdyjski. Nie ma mowy o jedności kultury i pochodzenia. Również instytucje przedstawicielskie albo nie istniały, albo były fasadą.

Rządy sułtana Abdüllahmida II były na początku XX w. bardzo niepopularne i w 1908 r. zostały obalone przez pucz wojskowy, który wyniósł do władzy grupę tzw. Młodych Turków¹¹. Z grupą tą wiąże się

⁹ *Ibidem*. W swoim bogatym życiu Al Afgani dość długo przebywał w Paryżu. Współpracował tam z Egipcjaninem M. Abduhem. Wydawali znane w świecie islamu czasopismo „Al-Urwa al-Wuska” („ścisła więź”). Al Afgani występował przeciw imperializmowi europejskiemu, głównie angielskiemu (był tolerowany przez Francuzów). Władze tureckie w zasadzie poparły jego panislamską i modernistyczną zarazem ideę, ale jednocześnie sułtana tureckiego podejrzewano, że kazał go otruć.

¹⁰ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, Warszawa 2000, s. 29–31. Sułtana uważano w Europie za krwawego despotę. Młodzi inteligenci, oficerowie tureccy i arabscy uważali go za przeszkodę do modernizacji imperium. Z perspektywy czasu widać jednak, jak trudne miał zadanie i jak katastrofalnie rządząli następcy.

¹¹ *Ibidem*, s. 39–40, 42 i 44. Organizacja emigracyjnych przeciwników Abdülhamida II nazywała się ściśle Ittihad re Terakki Cemiyeti (Komitet Jedności i Postępu).

ideologię panturkizmu, choć w istocie młodoturcy byli grupą o rozmaitych poglądach.

Panturkizm to ciekawa ideologia. Powstał jako odbicie nauk etnograficznych. Dotąd bowiem elita ziem etnicznie tureckich nie widziała powodu, by uwypuklać swoją odrębność językową czy etniczną. Turków z Anatolii uważano wręcz za prowincjuszy. Teraz europejska nauka zwróciła uwagę na istnienie wielkiej wspólnoty językowej ludów tureckich. Jako ciekawostkę można dodać, że sporą zasługę miał tu Polak Konstanty Borzęcki, który jak wielu Polaków brał udział w powstaniu na Węgrzech w latach 1848–1849. Po jego klęsce uciekł do Turcji i przyjął islam. Napisał pierwszy traktat o pochodzeniu i wielkości etnosu tureckiego, przeznaczony dla tureckiej elity¹².

W każdym razie dzięki wprowadzeniu w imperium europejskiej nieislamskiej szkoły zaczęły szerzyć się idee narodu tureckiego jako odrębnego etnosu. W czasie rewolucji „młodoturków” dość jednoznacznie zaczęto uznawać, że ten odrębny naród turecki ma prawo rządzić całym imperium. Co więcej, panturkizm zakładał również postulat zjednoczenia wszystkich ludów tureckich w jednym państwie. Wskazywało to na chęć ekspansji ku Azji Środkowej¹³.

Poglądy pantureckie nie umacniały jednak imperium, bo przecież znaczna część poddanych była Arabami. Jak było do przewidzenia, ferment intelektualny i wśród nich zrodził nacjonalizm. Głównymi miejscami, skąd nowy typ oświaty wpływał na świat arabski, był Egipt oraz Liban. Wśród części działaczy społecznych umocniło się przekonanie, że narodem są wszyscy ludzie mówiący językiem arabskim¹⁴. Jedność języka oznacza przynależność do narodu. Tak więc w ramach muzułmańskiej wspólnoty w Imperium Osmańskim powstały dwa nacjonalizmy – panarabski i panturecki.

Panturaniści i panarabowie klócili się w pewnym sensie, kto jest wartościowszą częścią wspólnoty muzułmańskiej i kto powinien rządzić. Sprawa stawała się istotna, bo przecież państwo narodowe musi mieć jeden język urzędowy. A więc albo turecki, albo arabski. Po rewo-

Przyłgnęła do nich jednak nazwa od czasopisma francuskojęzycznego zresztą La Jeune Turquie (Młoda Turcja). Zaczęto ich nazywać młodoturkami.

¹² B. Lewis, *Muzułmański Bliski Wschód*, Gdańsk 2003, s. IX.

¹³ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, s. 68.

¹⁴ A. Hourani, *Historia Arabów*, Gdańsk 2002, s. 308–309.

lucji 1908 r. „Młodzi Turcy” próbowali narzucać turecki. To zaostrzyło opozycję arabskiego ruchu narodowego. Powstały kontroorganizacje arabskie, np. w Syrii AL Fatach¹⁵.

Działacze panarabscy zaczęli udowadniać, że w ogóle islam jest tworem wyłącznie arabskim, a inne nacje, jeśli coś wniosły, to tylko zło i zepsucie. Jeden z ważnych propagatorów myśli panarabskiej Syryjczyk Al Kawakibi na tyle nienawidził panów imperium, że pisał nawet: „Należy wytepić wszy, Turków i szarańczę”. Podkreślał właśnie, że Turcy całkowicie wypaczają myśl islamu¹⁶.

2. Rozpad jedności

W czasie I wojny światowej Imperium Osmańskie pod władzą „Młodych Turków” okazało nadzwyczaj dużą żywotność. Jednak skala konfliktu przekroczyła możliwości tego państwa. Tak więc w październiku 1918 r. Imperium Osmańskie pokonane przez Anglików musiało kapitulować¹⁷.

W czasie działań wojennych Wielka Brytania ku swojemu zaskoczeniu poniosła początkowo sporo klęsk (Galipoli, Al Kut). To skłoniło władze wojskowe do nawiązania rokowań z rodem szarifów¹⁸ w Mekce i z jego przywódcą szarifem Husajnem¹⁹. W trakcie tych kontaktów (korespondencja Mac Machon Husajn) Anglicy obiecywali popierać plany utworzenia wielkiego królestwa arabskiego z ziem odebranych Turcji Osmańskiej²⁰. Wynikiem tych działań było powstanie arabskie w 1916 r. Powstanie objęło głównie Hidzaz i miało charakter partyzancki, ale wiązało spore siły tureckie.

¹⁵ T. E. Lawrence, *Siedem filarów mądrości*, Warszawa 1971, s. 42.

¹⁶ J. Danecki, *Arabowie...*, s. 368.

¹⁷ D. Kołodziejczyk, *Turecja*, s. 86–87. Rozejm podpisano 30 października 1918 r. na pokładzie brytyjskiego okrętu w porcie Mudros na greckiej wyspie Limnos.

¹⁸ Szarif to osoba wywodząca swój ród od proroka Mahometa. W warunkach roku 1916 chodziło o ród szarifów w Mekce.

¹⁹ T. E. Lawrence, *Siedem...*, s. 44 i 56. Husajn był nieformalnym władcą Mekki. Był też naczelnikiem rodu szarifów lub inaczej haszymitów (czyli potomków Mahometa). Z tej racji miał silny wpływ na Arabów, szczególnie beduinów w Hidzazie. Turcy musieli liczyć się z jego pozycją.

²⁰ J. Marlow, *Arab nationalism and british imperialism. A study in power politics*, London 1961, s. 18–21.

Po zwycięstwie brytyjskim nastąpiły zmiany jeszcze istotniejsze. Z jednej strony wojska brytyjskie i francuskie zaczęły rozciągać kontrolę nad terenami arabskimi. Z drugiej strony inteligencja arabska skorzystała z okazji, by zainicjować procesy państwowotwórcze na własny rachunek. Już w październiku 1918 r. powstał rząd w Damaszku, który tworzył zaczątki państwa arabskiego²¹. Z kolei Brytyjczycy próbowali w Iraku rządzić bezpośrednio, ale napotkali opór ludności. Doprowadził on w 1920 r. do powstania ludności arabskiej przeciw Brytyjczykom²².

Tymczasem na terenach, do których skurczyło się Imperium Osmańskie, czyli w Anatolii, wydawało się, że upadły wszelkie idee i ludzie pogodzili się z pełną klęską. Sułtan w okupowanym Stambule był całkowicie zależny od zwycięzców, głównie Brytyjczyków²³. Sułtan i rząd zostali zmuszeni do podpisania traktatu w Sèvres pod Paryżem 10 sierpnia 1920 r. Władze imperium zarzekały się ziem arabskich. Co gorsza, od Turcji miano oderwać też wiele terenów w Anatolii i poddać resztę kontroli zwycięzców²⁴.

Jednak w środkowej Anatolii armia turecka odmówiła współpracy przy podziale kraju i odrzuciła traktat. Na jej czele stanął jeden ze zdolniejszych generałów I wojny światowej – Kemal Pasza (późniejszy Atatürk)²⁵.

Armia turecka podjęła walkę przeciw próbie rozbioru państwa. Wojna toczyła się w latach 1920–1922. Z Turkami bili się jednak głównie Grecy i Ormianie. Ich siły Turcy pokonali²⁶.

Rezultat był taki, że Kemal stał się absolutnym przywódcą Turków i bohaterem narodowym. Brytyjczycy ostatecznie nie tylko nie wzięli udziału w walkach, ale gdy rozbił Greków, zawarli z nim kompromis i wycofali swój garnizon ze Stambułu (1923 r.)²⁷.

Panturanizm postulował stworzenie państwa skupiającego wszystkie ludy turekojęzyczne. A więc byłoby to państwo obejmujące dużą

²¹ D. Madeyska, *Liban*, Warszawa 2003, s. 32.

²² *Historia krajów arabskich 1917–1966*, oprac. zbiorowe, Warszawa 1974, s. 167.

²³ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, s. 87 i 90.

²⁴ *Ibidem*, s. 92.

²⁵ *Ibidem*, s. 96 i 101.

²⁶ *Ibidem*, s. 103 i 107–109

²⁷ *Ibidem*, s. 112–113.

część Azji²⁸. Kemal Pasza (Atatürk) odrzucił ten pomysł. W tworzonej pod jego kierunkiem ideologii narodem byli właśnie Turcy z Anatolii, i tylko oni.

Bardzo istotne było to, że nową narodową świadomość turecką starał się oderwać od islamu. To była największa historyczna zmiana. Na taki krok nie odważył się ani wcześniej, ani później żaden polityk w świecie islamu²⁹. Państwo tureckie miało być totalnie „odislamizowane”.

Praktyczne kroki wyglądały następująco. 1 listopada 1922 r. Zgromadzenie Narodowe w Ankarze zniósło tytuł sułtana, 13 października 1923 r. oficjalnie zniesiono monarchię i proklamowano republikę (pierwszy przypadek w świecie islamu). 3 marca 1924 r. zniesiono również kalifat i ostatniego sułtana-kalifa wyrzucono z kraju³⁰. Przy okazji wyrzekano się wpływu na inne społeczności muzułmańskie poprzez kalifa. Atatürk świadomie rezygnował z tej szansy³¹.

W 1925 r. zabroniono mężczyznom nosić fezy, a zalecano kapelusze i czapki, rozwiązano muzułmańskie bractwa religijne. W 1926 r. wprowadzono kalendarz gregoriański w miejsce muzułmańskiego i świecki kodeks cywilny³². No i wreszcie w 1928 r., w listopadzie, ogłoszono zastąpienie alfabetu arabskiego przez łańciski. Reformę tę rzeczywiście wprowadzono w życie. A oznaczało to, że dorośli ludzie musieli jeszcze raz uczyć się czytać i pisać³³. W 1934 r. nakazano wszystkim Turkom przyjąć tak jak w Europie nazwiska, przyznano też kobietom bierne i czynne prawo wyborcze³⁴.

Dopiero śmierć dyktatora w 1938 r. zakończyła tę lawinę nowości. Wszystkie te zmiany wyrwały Turków ze wspólnoty muzułmańskiej na tyle, na ile było to możliwe.

Tymczasem na ziemiach arabskich przemiany potoczyły się w innym nieco, paradoksalnym kierunku. Arabowie utrzymali wprawdzie ideę panarabską, jednak rzeczywistość polityczna ukształtowała się całkowicie wbrew niej.

²⁸ Jeden z przywódców młodoturków Enwer Pasza po opuszczeniu Turcji walczył z bolszewikami w Azji Środkowej w ruchu Basmaczów. Była to ostatnia próba realizacji wizji panturańskich. Zginął w czasie tych walk w 1922 r.

²⁹ Oczywiście oprócz przywódcy Albanii Enwera Hodży.

³⁰ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, s. 290.

³¹ B. Lewis, *Muzułmański...*, s. 326.

³² D. Kołodziejczyk, *Turcja*, s. 291.

³³ *Ibidem*, s. 135–137.

³⁴ *Ibidem*, s. 291.

Konferencja pokojowa w Paryżu nie uznała w 1919 r. roszczeń arabskich, a potem na konferencji w San Remo 28 kwietnia 1920 r. Anglia i Francja uściśliły zasady rozdziału terenów arabskich między siebie. Francji jako mandat przypadły Syria i Liban, a Wielkiej Brytanii Irak i Palestyna³⁵. Tymczasem w Syrii, w Damaszku proklamowano niepodległość oraz monarchię. Królem nowego państwa miał być Fajsal, syn szarifa Husajna z Mekki (dowodził on faktycznie powstaniem w latach 1916–1918)³⁶.

Francuzi nie uznali tego aktu, Brytyjczycy, choć bardziej skłonni do współpracy z politykami arabskimi, również go odrzucili. W lipcu 1920 r. wojska francuskie z Libanu zaatakowały Syrię, zajęły Damaszek, a Fajsal musiał uciekać pod opiekę Anglików³⁷. Na początku 1921 r. z pretensjami do tronu w Damaszku wystąpił brat Fajsala emir Abdullah. Zainstalował się w Ammanie koło rzeki Jordan³⁸. Brytyjczycy, którzy mieli kłopoty z powstaniem Arabów na terenie Iraku, a poza tym sytuacja w Turcji nie układała się po ich myśli – postanowili sytuację uregulować.

W marcu 1921 r. Winston Churchill zorganizował konferencję w Kairze. Anglia postanowiła przekształcić swój protektorat w Iraku w królestwo. Tron w Bagdadzie oddano Fajsalowi³⁹. Dodatkowo Anglicy podzielili Palestynę. Mniejszą, ale bogatszą część na zachód od Jordanu pozostawili pod swoją władzą. Tam też mogli osiedlić się emigranci żydowscy. Wschodnią, większą, ale pustynną część przekształcono w emirat Transjordanii i oddano pod władzę Abdullaha⁴⁰.

Tymczasem Francja próbowała rządów bezpośrednich. W Syrii rządy te skończyły się porażką. W 1925 r. w wielu rejonach kraju wybuchło powstanie antyfrancuskie. Okupant stłumił je dopiero w 1927 r. Francja musiała zgodzić się na kilka ustępstw⁴¹. Powstały miejscowe partie, wybrano parlament.

³⁵ J. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *Przemiany wewnętrzne i polityka zagraniczna Syrii*, Warszawa 1974, s. 30.

³⁶ F. G. Peake, *History and tribes of Jordan*, Miami (Florida) 1958, s. 105.

³⁷ J. Skuratowicz, W. Skuratowicz, *Przemiany...*, s. 32.

³⁸ J. B. Glubb, *Britain and the Arabs. A study of fifty years 1908–1958*, London 1959, s. 165.

³⁹ M. M. Dziekan, *Historia Iraku*, Warszawa 2002, s. 143–144.

⁴⁰ A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa 2001, s. 14–15.

⁴¹ *Historia krajów...*, s. 61–63.

Francuzi chcieli skłócić rozmaite wspólnoty. Starali się opierać na ludności chrześcijańskiej oraz wydzielać okręgi zamieszkałe przez Druzów i Alawitów⁴². Jednak w 1936 r. musieli formalnie ogłosić, że po upływie trzech lat kończy się mandat i nastąpi przyznanie Syrii niepodległości; to samo obiecano Libanowi. Wprawdzie w 1939 r. nie dotrzymano tych zobowiązań, ale wojna wkrótce i tak przekreśliła rolę Francji⁴³.

Tymczasem szarif Husajn podjął bardzo ciekawą próbę połączenia ideologii panislamskiej z panarabską, a sam chciał proklamować się kalifem. Na początku 1924 r. władze Turcji szykowały się do likwidacji kalifatu. Szarif Husajn wykorzystał tę sytuację. W lutym przyjechał do Ammanu. Potem zaś proklamował się nad Jordanem kalifem muzułmanów⁴⁴. Wydawało mu się, że jako szef rodu wywodzącego się od proroka i władca świętych miast Mekki i Medyny ma największe prawa do tego tytułu.

Jednak inni władcy muzułmańscy nie mogli dopuścić do takiej sytuacji. Również Anglicy nie byli zainteresowani zmianą. Władca centrum Arabii i przywódca sekty Wahabitów Ibn Saud wysłał swoje wojska na Mekkę. W 1925 r. Husajn musiał z Mekki uciekać. W ten sposób nie tylko nie został kalifem, ale utracił również swoje królestwo Hidżaz i święte miasta Mekkę i Medynę⁴⁵.

Król Ibn Saud zaś połączył centrum Arabii z Hidżazem i kilkoma innymi prowincjami i stworzył państwo nazywane dziś Arabią Saudyjską. Dodatkowo przyjął tytuł Strażnika Świętych Miast, który dawał sporo prestiżu, ale był dużo skromniejszy niż kalifat, więc nie antagonizował wrogów⁴⁶.

Tak więc próba ta okazała się chybiona. Politycznie była to klęska, a ideologicznie nie wzbudzała żadnego entuzjazmu. Ideologia panarabska nadal panowała w większej czy mniejszej mierze wśród elit, jednak jej główne hasło zeszło na plan dalszy. Podstawowym dążeniem wykształconych Arabów stało się obalenie dominacji kolonialnej, a sprawę połączenia krajów w państwo narodowe zepchnięto na plan drugi. Wielu zresztą sądziło, że skoro Arabowie są jedynym narodem, to wystarczy obalić obcą dominację, a zjednoczenie nastąpi automatycznie⁴⁷.

⁴² *Ibidem*, s. 64.

⁴³ *Ibidem*, s. 66.

⁴⁴ F. G. Peake, *History...*, s. 107–108.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Historia krajów...*, s. 214.

⁴⁷ J. Danecki, *Arabowie...*, s. 384.

Tymczasem mimowolnie przyzwyczajano się do nowych państw. Jedność narodowa na bazie języka okazywała się w gruncie rzeczy złudą.

3. Ocena przemian

Tak więc w 1926 r. Bliski Wschód był obszarem o całkowicie innej strukturze politycznej niż na początku 1914 r. Zamiast integrującego, ale i niszczącego lokalną aktywność polityczną Imperium Osmańskiego było teraz kilka odrębnych państw i terytoriów. Niektóre (jak Turcja) były niepodległe, inne (jak Egipt, Irak czy Syria) miały szerszą lub węższą autonomię lub (jak Palestyna) były rządzone całkowicie przez mocarstwa kolonialne. Oczywiście trzeba też podkreślić, że większość regionu znalazła się pod władzą mocarstw europejskich – Anglii i Francji. W sensie duchowym czy ideologicznym zmiany były jeszcze głębsze i wpływają na sytuację w regionie do dziś.

Gdy istniało Imperium Osmańskie, w zasadzie jedynym rozsądnym rozwiązaniem dla jego władz było popieranie religijnej wykładni państwa. Al Afgani ożywił tę ideę, stworzył jej nową wersję – panislamizm, więc władze imperium w zasadzie ją popierały. Z drugiej strony następował coraz silniejszy rozdział między dworem w Stambule, który starał się utrzymać absolutną władzę, a elitami muzułmańskimi, które chciały modernizacji w stylu europejskim, w tym jakiegoś odejścia od absolutyzmu. Co gorsza, elity te, przejmując ideały europejskie, przejęły też ideę państwa narodowego. Państwo takie musiało się opierać na jedności języka i tradycji historycznej. To zaś musiało wywołać antagonizm między Turkami i Arabami.

Po upadku imperium znikła szansa na jakiś alternatywny rozwój idei państwowych na Bliskim Wschodzie. W Turcji pod bardzo brutalnymi, ale inteligentnymi rządami Kemala Paszy Atatürke przekształcono panturanizm w gwałtowny nacjonalizm turecki. Wyprano też tę ideę z wszelkich odniesień do islamu.

W świecie arabskim tryumfująca teoretycznie idea panarabska przekształciła się po latach w pustosłowie. Mężowie stanu i zwykli ludzie przysięgali, że Arabowie stanowią jeden naród i zjednoczenie jest konieczne, a praktyka szła w inną stronę. To, co poruszało masy, to raczej były idee obalenia dominacji kolonialnej. Wiązano z nią złudne – jak pokazała przyszłość – nadzieje na polepszenie bytu.